



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odroczeniem do domu 5 zł. 75 gr. Za granicą 5 złotych. Dla odbierających piśmie za miesiąc 2 zł. 25 gr. równa francowi waleryjczyemu. Cena pojedynczego numeru 200.000 mk. Konto czekowe w Poczcie Kasio Opatowska Nr. 4226.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz poliliterowy jednolitej lub jego miejsce na 1 kolumnie w tekście 12 razy za 11 i 10 kolumnie 12 razy. W tekście 14 do 20 kolumn 12 gr. za 10 kolumn 12 gr. Drobiazgi ogłoszeń po 100.000 mk. za wiersz. Ogłoszenia w numerach specjalnych i w dodatku 50 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 53. Telefon Nr. 50. Skrytka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowinjonalnej wszystkie korespondencje, zapowiedzi, wiadomości instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już wysłane ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedzenia zawłaściciela.

NADESZŁY I SA DO NABYCIA W WARSZAWIE JUŻ SAMOCHODY „DELAUNAY-BELLEVILLE” FABRYK „FARMAN - AUTOMOBILES”

LINOSINE
Cours de VILLE
CABRIOLET
TARIFÉTO

Czasowo w Salonie Wystawowym T-wa Akc. „PROMET” Aleja Jerozolimska Nr. 43. — Telefon 133-70.

Poważni i wprowadzeni fachowcy poszukiwani jako przedstawiciele we wszystkich miastach prowincji. Oflerty tylko z pierwszorzędnymi referencjami składać pod powyższym adresem.

UWAGA: Korzystając w reprezentowanych fabrykach z długoterminowych kredytów we fr. fr. Przedstawiciele mają możliwość następowania tych kredytów za zastawem.

„Cmielów” Serwisy „Cmielów”
II Aleja 42
II Aleja 42

SERWISY do białej kawy

Serwisy do wina i wódki szklane
Filiżanki pojedyncze i tuzinowe
Talerze, Pórniski, Wazy, Salaterki, Sosjerki, Szklanki,
Kieliszki, Karafki, Spodki, Noże, Widelce, Łyżki, Lyczeczki,
Tace, Wazonny, Pięury, Doniczki.
Garnitury na umywalnie

Łózka żelazne. Podstawy do mywania

Maszynki do mielenia
II Aleja 42
II Aleja 42

„Cmielów”
II Aleja 42
„Cmielów”

Moździerze
Galanterja
J. FRAGET I SPOBILN.

Dom Przemysłowo-Handlowy
Zdzław Rylski
Częstochowa - Młodocimski 49.
Ciepła 100. 10000
BOSWICKA.

Nowy sztuczny (superfosfat, żużel Thomasa, sole potasowe, kadmil azotniak) w ładunkach wagonowych wysport z fabryk i drobnarsh na skład.

Maszyny rolnicze.

pragnąc uczynić subskrypcję. Każdy więc jeszcze ma możność dziś i jutro wypełnić swój obowiązek obywatelski względem Ojczyzny.

Nie ulega wątpliwości, iż akcja subskrypcyjna wypadła w chwili trudnej. Udręczenie i skarbu i stwarzanie nowego, słotowego planu, idą w Polsce równocześnie. Jest to nawet elementarny warunkiem powodzenia o bu zamierzeń. Z drugiej jednak strony nasze siły gospodarsze, przyciśnięte ciężarami podatkowymi i ograniczone w kredytach, przystępną prawie trudność finansową. Z tym momentem liczy się Rząd i Komitet Organizacyjny Banku Polskiego. W warunkach subskrypcyjnych porobiono pewne zmiany, umożliwiające już wszystkim bez względu na stan czy przynależność do rólności czy kupców spełnienie obowiązku wobec przyszłego Banku oświaty.

Do udziału wzięli wszyscy członkowie Ministerstwa skarbu narodowego i wszyscy deputaci sejmowi — na razie. Tak więc — przy opłacie na 50 centów — i w razie nieudania się planu do dnia 31 marca 1924 r. — w razie nieudania się planu do dnia 31 marca 1924 r. — w razie nieudania się planu do dnia 31 marca 1924 r.

maja r. b. 60 proc. i czerwca 80 proc. do 1 lipca — reszta.

Należność, przypadająca za subskrybowane akcje, zostanie oprocentowana w wysokości 1 proc. miesięcznie, począwszy od 1 kwietnia, licząc rozpoczęty miesiąc za pełny. Procenty podlegają uiszczeniu przy zapłacie ostatniej raty.

Podkreślić trzeba, iż z prawa wpłacania na raty korzystać mogą i ci subskrybenci, którzy zapłaciли się na 50 lub więcej skłój przed wydaniem tych nowych warunków. Teraz już zastawienie się trudnościami finansowymi nie będzie mogło być brzo za dobra moneta. Ugi ratowe idą bardzo daleko. Wszelka abstenjacja od zapisów, wszelkie wykręcanie się od nich uważane być musi albo za karygodne wobec kosztów, albo za objaw wyraźnej nieuczynności wobec zadań Banku Polskiego.

Nie wątpimy, że polskie rolnictwo i handel, górnictwo i przemysł spełnią swój obowiązek. Pomniac już wszystkie inne względy, nasze czynne gospodarce mają w tem pierwszorzędne interesy.

Dotychczas, jakie porobilizy z inflacją, stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, iż jedynie pierwa faza zaletu gospodarzi przez pieniądz papierowy, pobudza i rozwija życie ekonomiczne. Druga faza inflacji ujawnia iż rumiecie, stosunków gospodarczych nie są objawem rozwoju lecz choroby, kryjącej w sobie groźbę zaniku produkcji i perspektywy niebezpiecznych wzrastania społecznego. Udręczenie skarbu i stały pieniądz — są w tych warunkach jedyną, bezapelacyjną deską ratunku dla gospodarki kraju i dla Państwa.

Czynni gospodarze, nabywając większą ilość skłój, zdobywają prawo głosu w Banku Polskim i wpływ na jego działalność. Im większa subskrypcja — tym więcej głosu, tym poważniejszy wpływ.

W roku tworzącego się Banku Polskiego skupiać się będą aktywni ludzie gospodarce. Nie jest czcza groźba stwierdzenie, iż kierownictwo Banku nie może być rozdzielaniem tych kredytów nie brach pod uwagę tego, kto w jakim stopniu popara Bank Polski w chwili, kiedy on tego rodzaju potrzebował. Akcja subskrypcyjna, to biegnąca już do końca, wyzaje, czy kierunek dotychczasowej polityki kredytowej był słuszny, czy nie słuszny. Kto re asjwicej brach, pokraha też nie więcej dać. Lista subskrybentów po jej zamknięciu dostarczy materiałów do bardzo ciekawego studium na temat stosunku gospodarzy do Banku i Państwa.

Bank Polski powstać musi i powstanie. Jeżeli czynni gospodarce nie Angażują w stopniu dostatecznym — interwenjować będzie w myśl statutu Rząd i wówczas wpływ jego na politykę Banku będzie większym niż to przewiduje obecny statut. Sam Rząd sobie tego nie życzy, oddając instytucję do dyspozycji sił gospodarczych. Byłoby krótkowzrocznością — możności tej nie wykorzystywać.

Kto zwałek, kto oddał subskrypcję na ostatnie godziny — ma przed sobą jeszcze tylko 2 dni.

Niechże więc nikt z zamężniejszych obywateli m. Czestochowy nie uchyla się od doruczenia skromnej partki na gmach Skarbowości polskiej. Ostatnie dwa dni zapisów powinny przynieść wydane rezultaty, które dać chyba świadectwo o naszym patriotyzmie i poświęceniu względem zamierzającej się w potrzebie Ojczyzny.

Skorzystajmy przeto z ostatnich chwil zapisów, gdyż po 31 marca będzie już za późno!

Obrotowa chwila!

Wielka chwila! Właśnie teraz, kiedy wszyscy się w niej wzięli, chwila, która może być dla nas wielką szansą. Właśnie teraz, kiedy wszyscy się w niej wzięli, chwila, która może być dla nas wielką szansą. Właśnie teraz, kiedy wszyscy się w niej wzięli, chwila, która może być dla nas wielką szansą.

Wysiedlanie polaków z Litwy Kowieńskiej

Wielka chwila! Właśnie teraz, kiedy wszyscy się w niej wzięli, chwila, która może być dla nas wielką szansą. Właśnie teraz, kiedy wszyscy się w niej wzięli, chwila, która może być dla nas wielką szansą. Właśnie teraz, kiedy wszyscy się w niej wzięli, chwila, która może być dla nas wielką szansą.

władz, oraz opłacanie znacznych sum za karty pobytu. Na granicy polsko-litewskiej w Jewju zostali oni niemal doszczętnie ograbieni przez konwojujący oddział wojskowy, który odebrał im cały dobytek, a nawet żywność i odzież. Władze natychmiast rozłożyły opiekę nad wysiedlonymi.

Z opowiadań wysiedlonych można wywnioskować, iż w najbliższym czasie należy się spodziewać dalszych deportacji Polaków z innych części Kołowieższczyzny. Jest to najnowszy sposób osłabiania elementu polskiego w republice litewskiej, jaki stosują władze litewskie.

Wilno. W związku z wysiedleniem przez rząd litewski 109 Polaków wileńska prasa polska wyraża zgodnie trocziasty protest i domaga się od czynników miarodajnych przedsięwzięcia stanowczych kroków na terenie międzynarodowym dla położenia kresu przesładowaniom elementu polskiego

na Litwie.

„Słowo“ pisze: „Krew uderza do głowy, gdy słyszysz się bezzelne słowa Galwanaukasa, że Litwie pozostaje już tylko zagarnięcie Wilna. Po chwili oburzenia jednak, jakież smutnie przychodzi refleksje. Litwa istotnie święci swój tryumf za tryumfem, i sukces za sukcesem, tylko dzięki temu, że nie sobie nie robi z autorytetów międzynarodowych, że na każdym kroku gwałci prawo, a nawet własne sołenne zobowiązania, że szydzi z uchwał Rady Ambasadorów i Ligi Narodów. Zdądamy stanowczej obrony braci naszyci nad którymi zęca się rząd litewski.“

„Dziennik Wileński“ zaznacza: „Na terytorjum Polski jest dużo litwinów napływowych, przyszybsów z czasów okupacji niemieckiej. Jednak władze polskie nie stosują wobec nich represji pomimo, iż Litwa twierdzi, że jest w stanie wojny z Polską.“

Jerzy Cholewicki

CZESTOCHOWA

Nadeszły najnowsze tkaniny wełniane i bawełniane na suknie i kostiumy damskie. Wielki wybór męskich kurtów od najtańszych do najwykwintniejszych. Specjalność — Karty watawane od 37,000,000 sztuk — na zamówienie — podług wartości wybranego towaru

II ALEJA № 23

Obsługa uprzejma Kredyt krótkoterminowy

Położenie na Górnym Śląsku

Nastroje przeciwastrajkowe wśród ogółu robotników

Katowice. Projektowany przez związek socjalistyczny strajk górników nie doszedł do skutku, choć według komunikatów tych związków został tylko odroczony do poniedziałku. Delegaci związków socjalistycznych wyjechali do Warszawy, by jeszcze raz pertraktować z rządem.

W niedziele ma się odbyć kongres socjalistycznych i załogowych i prešov oddziałów związków, na którym delegaci wystąpi do Warszawy z listą sprawozdania z konferencji z rządem, poczem zapadnie uchwała, co do ewentualnego strajku. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że strajk nie zostanie ochwalony, gdyż nastroj wśród robotników jest wyraźnie antystrajkowy. Wielkie zapasy węgla leżące w zwalach ko-

Magazyn Bławatny

Syndykat Rolniczy Częstochowski

Sp. Akc.

Poleca na sezon wiosenny:

Narzędzia i Maszyny rolnicze
Nawozy sztuczne
Nasiona i Zboża siewne

Wylączne przedstawicielstwo znanych ze swej dobroci
NAFTY Vacuum Oil Company CEMENTU marki „Grodziec“
Sklep: Krakowska 1. Składy: Krakowska 15. Biuro: Klinckiego 3.

Filje w Krzepcach i Przyrowie.

TELEGRAMY

Entuzjazm w Rzymie na widok Papięza

Rzym. Z wielką uroczystością odbył się w Rzymie w kościele św. Piotra kardynałski msza w której odbyła się ceremonia wzięcia dyplomu nowozałożonej Komisji karadykańskiej amerykańskiej. Papięz, który był nieobecny na stolem, został przez tłumy przywitany krzykami i oklaskami. Wnieo papięz, o którego chorobie Papięz „Ojciec“ wyraża znowu nadzieje, ażeby wszysok kardynałowie z Ceremonie odbyły się w Rzymie, a nie w Neapolitanie.

w podniosłym nastroju, przy udziale 200 tysięcy ludzi, 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

rum gospodarstwa oszczędnościowe, przyniesie pewne wyjaśnienie, co do tego go, jak dalece polityka rządu włoskiego będzie zapewne Francois-Marshall, a w takim razie Maurice Bekehowe, ski obejmie teki ministra handlu. Nowy gabinet przedstawi się izbie niwcześnie, jak w sobotę.

Wizyta marsz. Focha u Mussoliniego

Rzym. Marszałek Foch złożył wizyte Mussolinemu, przyczem towarzyszył mu francuski ambasador w Rzymie. Według wiadomości niesprawdzonych zreszta dotychczas niektórych dzienników, wizyta marsz. Focha w Rzymie niewątpliwie przyniesie pewne wyjaśnienie, co do tego go, jak dalece polityka rządu włoskiego będzie zapewne Francois-Marshall, a w takim razie Maurice Bekehowe, ski obejmie teki ministra handlu. Nowy gabinet przedstawi się izbie niwcześnie, jak w sobotę.

Katastrofa zypiołowa we Włoszech

Rzym. Katastrofa powodzi w Amalfi, spowodowana przez wiochów „il padiso“ na stapien skutkiem oberwania się chmury, stało się to podczas silnego orkanu, który niewątpliwie wybrzeże neapolitańskie.

Pod naporem wody osunęła się ziemia na Amalfi i zasypała słynną drogę, która prowadziła od Salerno do Sorrento. Domki, wille arystokracji włoskiej i ho-

Kupiec w największym chrześcijańskim Magazynie Bławatnym JERZEGO CHOLEWICKIEGO.

II ALEJA Nr. 23. Składowe w Warszawie

PRZEZ ZAKOPCONE

SARKIKA

Chociaz nie jestem prorokiem, ani żadnym isanowizyjnym telepatą, przeowiedziałem kiedyś, że będzie miały w Częstochowie wielka powódź, gdy o czes maso aniegu, które ustawicznie ukłaniały komunikacji Kolejowa pod Wyczerpami, spowoduje spłyną grumentami do Warty i Stradomki. Przepowiednia moja spełnia się powódź. Przez kilka dni wielbimy powódź, która się najbardziej w tym zakamieszonym Zawadzku i Stradomki, która właśnie podczas powodzi najbarczliwiej się rozwijała niepowodź.

„Ale przynależało, że i mieszkancom suten wiozowa odwiez do śliwiec daje się odczuwać. W domach znajdujących się przy ul. Babrowskiej niemal wszystkie suteny i piwnicy są do pewnego poziomu zalane wodą. Jest to ulica wyjątkowo obfita w wodę, bo i wilgoć pod wieszakami, i podłogami. Woda w mieszkaniach na drugim piętze i jedna powódź ma niebezpieczeństwo, tole przeszedł melancholijnie mię uspakała ten nadmiar wody: woda na ulicy, woda w podwórku, woda w śieni, słowna woda w wieszaku i wieszak rury wodociągowej, i woda woda od kilku miesięcy nie kłopotuje z powodu zepu-

ren, którzy od rana do wieczora wylewają kufkami wodę z mieszkania po to jedynie, aby majazur rozpoczą ponownie swa mozolna praca. I taka walka z żywiołem trwa już od kilku dni. Nie stawowczo Zrzeszenie lokatorów powinno uczynić jakas poprawkę w dekrecie mieszkaniowym, mająca na celu ochronę mieszkańców suten przed zalaniem w czasie wiosennych powodzi.

Ten nadmiar wody przekonal mię ostatecznie, że wiosna już nadeszła i że skończyła się długotrwała i surowa zima. Poza tem w tem zmienianiu u twierdzą ją mnie inne nieomyłnie stygnące wiosny, a więc: opalanie ziemców i tytku na głowy spacerujacy publiczności, kocio tereny na dachach wreszcie niepomierny wzrost rubryki przestępstw kryminalnych, z powodu niezszelwiej młoci. I to dietyko w Częstochowie. Prawie wszystkie pi-sma stołeczne i prowincjonalne przepelnione są opisami romantycznych przygód i tragedji.

Czyliż nie dziwne, jak pewien z nasosy w kierunku nasz zwiada, swedł xwala i w oczach niewiernej zony chęć dokonaa w wiskacji, ażeby się przekonal, jak wyglada kochliwe serce emanta. Smiertelnyj przestach wzbu- dzał jednak w zylajnym nadludzkie sity tak, że teno, akurzyli beta i wyrwanym rewolwem zastrzelił pokrytogo męsa.

Doprawdy niezszelwie sa młoci, te zony nasosy, a młoci, a-

szczęśliwi są ludzie zakochani w okresie wiosennym, bowiem na każdym kroku żyją na nich „oblicznie nie spodzianki, szopy zadrzoci, niepokoje rozsiaki, a czasem zioła tragiczne rozsiaki, jak zrogo papięzka, grzba otrucia itp. Cóż szczęście, że w mie- rze postepu cywilizacji, owe romantyczne dramaty są coraz rzadsze, a zatem o przyszłości możemy być spokojni, tem więcej, że i w dzisiejszych czasach, jak stwierdzają urzędowe statystyki, naogół z miłości więcej się ludzi rodzi, aniżeli umiera.

Pod wpływem wiosennego słońca ludzi się zarówno i uczucie twórczości poetyckiej w tonach statych lub przygodnych adeptów skrzydlatego Pe-gaza. Jeden z poetycznych płatników podatkowych zawodzi:

Przychodzi pan z magistratu, ażeby zbudac mój dochód, i pyta zony bezzelnie czy mam ja może samochód? Ma zona powiada magrze choc i natwne zarazem. On i samochód? Ja skądze on jezdi sobie Pogezem.

I pofichajacy, to zrobił ten pan z podatkowych jatek, on mi z mego Pegaza lupnal bydlęcy podatek!

Inny znów aktualny poeta zawodzi rawsalo sa wiosnasa nasa.

Otworcia, ludzi, wiersze, jak przysly wywie, rodzice,

Słońceko zasa, ja jezeje i ma się całkiem na wiosnę... I tylko czelno zmartwienia. Spowija zioła nam w chmurę. Gdy tak słońce nie zalezie, Znac lezda i...

Słońceko przysly, gdy czasy. Czek pedzi nakszalt latawa Po nowe chochy tobesay. Kuracji szuka u krawca!

Jak wynika z opisów poetyckich wiosna jest bardzo przyjemna pora roku, tylko podobnie, jak każda inna pora posiada swoje kłopoty, do których w pierwszym rzędzie należą wszelkie kwestje, związane z odnowieniem mieszkania, wiosenna dekoracja członków rodziny w nowe kapelusze i bruki, a puzatem do aktualnych kłopotów w obecnym sezonie wiosennym należą także i realne kwestje podatkowe, posiadające w okresie powzecznej wलयoracji pierworzędne znaczenie.

„Ale dobrze choc, że ten okres zlotowy, okazawa, że ja jnt ku końcu i wkrótce będziemy mianie uruchobiali Bank Kasyjny, który z dniami i wianowypaski szosowa waluta polska. Toz to będzie radość powaschym w narodzie. Dalpan, chodac barowiti z woda, iwe znoszą i zwy czajne wozdżale nie raze, czy na widok zhytych płatków nie udaje się z radości, jak wędrowny bankier na „fab- lenczowa“ wroczyszek.

tele staby się posiadał wody, niektóre z nich zakazano z powierzenia ziem. Liczba obywateli dotąd na 150 osób — Cyfra ta jednak wzrosła z godziny na godzinę. Zbiegło bardzo wielu turystów miejscowych. Ci wjeżdżali w okolicy połoniu. Do Neapolu wysłano oddziały wojska, aby nieść pomoc ludności. Staje się ogromna panika. Trzymają ciekawą z miejsc zagrożonych.

Trzęsienie ziemi w Neapolu

Neapol. Trzęsienie ziemi dotknęło okolice miast Benevento, Avellino, Positano, Salerno i okolic dawnych Pompei. Ludność ucieka z domów. W Rosciano królowa pogoniła za sobą dwadzieścia osób. W Salerno zawali się jeden z pałaców.

Naprawa skarbu w Niemczech

Berlin. Prace organizacyjne około założenia banku emisyjnego, jak donosi "Vossische Zeitung", postąpiły tak daleko, że bank w połowie kwietnia ma rozpocząć swoją działalność. — Niemieckie konsprejm, które nabyło potowę akcji banku na sumę 5 milj. fl. st., składa się z 14 banków i domów bankowych.

Wykluczenie nieproporzonych głosów

Berlin. Polskie konpulety w Królewcu, Olsztynie, Elku i Małgorze zaprzęstały udzielać Niemcom z Prus Wschodnich papieweli na wyjazd do Polski. Jest to odpowiedź na zamach dokonyany na wojaczkę polską w Olsztynie.

Zakończenie procesu Hitlera i tow.

Monachjum. Wczoraj zakończone zostały rozprawy w procesie Hitlera, Ludendorffa i towarzyszy. Po zamknięciu obrad trybunału oskarżeni byli przedmiotem entuzjastycznej manifestacji ze strony publiczności obecnej na sali. Publiczność zgromadzona przed gmachem, wręczyła oskarżonym kwiaty, witając ich okrzykami "Nech żyją". Ostatnie przemówienia oskarżonych dowiodły, że nie wykazują oni żadnego żalu z powodu oceny czynionych im zarzutów.

Ludendorff w ostatnim słowie oświadczył, iż jest dumny z tego, iż stoi wobec swoich współoskarżonych, którzy działali z najczystszych pobudek państwowych. Następnie generał omawiał przyjeźny kleski Niemców wojny światowej, stwierdzając, że na stanowiska odpowiedzialnych w Niemczech znajdowali się ludzie, którzy nie domarli do swego zadania. Obecny ruch nacjonalistyczny może jedynie uratować Niemcy; byłoby to niezacząciem niedającą się pomyśleć, gdyby ruch ten nie objął całych Niemiec.

Przewodniczący podał do wiadomości, że wyrok będzie ogłoszony w dniu 1-ym kwietnia.

Kontrola wojskowa w Niemczech

Wiedeń. "Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że rząd niemiecki odpowie prawdopodobnie odmownie na notę entente w sprawie kontroli wojskowej. Rząd niemiecki ma zaproponować powołanie komisji kontrolującej Lidge. Nerobów.

Konferencja anglo-rosyjska

Londyn. W izbie lordów lord Emmott zwrócił uwagę na kwestie enuncjacji Zimowej i innych dyktatorów bolszewickich w sprawie przyszłej konferencji anglo-rosyjskiej. Lord Parmour zaznaczył w odpowiedzi, że powodzenie konferencji zależy w wielkiej mierze od pojednawczego stanowiska obu stron, nie zaś od zwracania specjalnej uwagi na kraj i mowę. Lord Curzon potępił w swem przemówieniu uznanie de jure sowieckich. W ciągu dyskusji lord kanclerz Haldane zaznaczył, że bolszewicka propaganda nie poczyniła postępów w Anglii.

Wojsko amerykańskie w Batum

Berlin. "Deutsche Allgemeine Ztg." donosi, że okrzyki amerykańskie, stąjonowane w Konstantynopolu wypłynęły na morze Czarne, by objąć całą tę drogę i handel amerykańskim. Statki te w Batum, poddały kontroli przyjeżdżających eksportowane pod flagą amerykańską. Żołnierze sowieccy nie odwadali się zła wobec oporu marynary amerykańskiej. Człowiek przepadł w nocie do Waszyngtonu przeciwko wysłaniu marynary amerykańskiej na brzeg. Depetza

SALA STRAŻY Dnia 3-go kwietnia roku bież.

tylko jeden KONCERT

Program wyjątkowy: wspaniałe i sławne nabożeństwo muzyki polskiej

Wiktorja KAWECKA

Piosenki i muzyka instrumentalna

K. KRUGŁOWSKI

i **A. PIOTROWSKI** pianista i popularny Kompozytor.

G W I Z D

Rozczątek o godz. 8-ej min. 15. — Bilety wcześniej w „Cristalu“

WAŻNE DLA WSZYSTKICH

Po odnowieniu i doprowadzeniu w najlepszym wyborze materiałów wełnianych, bawełnianych, białych i kolorowych, oraz innych wchodzących w skład garniturów i ubiorów. Franki, baldry, wstawki, pociągły, materiały do garniturów i ubiorów i wiele innych rzeczy w najniższych cenach. Swiadczym że celem wykazania się miłośnikom najniższych cen sprzedawal przy czystość i miarę po cenach

KONKURENCYJNYCH taniej niż wszędzie!

Zwracać uwagę na tytuł i adres!

M. CZĘSTOCHOWSKI

Alcja druga Nr. 23 róg Kosciuszki telefon 4-86.

Szkoła Tańców

baletm. **K. KOSTECKIEGO**

Uczy oddzielnie w kompletnych wszystkich nowości, MAZUR.

ZAPISY NA KURSY: I, II, IV, V, GODZ. OD GODZ. 10 r. DO 7 WIECZ.

LEKCJE OGÓLNO-PRAKTYCZNE w Czwartki Soboty Niedziele i święta od godz. 7-ej wieczorem.

W TEATRZE LUDOWYM W CZĘSTOCHOWIE

Zespół Teatru „Popularnego“ z Warszawy.

pod dykt. Stefana Gosdary - Wicłocłkiego

Dnia 1-go kwietnia 1924 roku — na żądanie publiczności obęgra:

Czar Munduru

Wesoly wodewil w 3-ich aktach.

BALET: ZIELIŃCOT

Reżyser M. Szarkowski. Dyryktor J. Buziak. Ceny miejsc zniżone.

Jego jednak pozostała bez żadnej odpowiedzi.

100 tysięcy robotników angielskich bez pracy

Londyn. Związek właścicieli doków zadeptywał ogłosić powszechny lokaut w związku z zerwaniem rokowań z pracownikami doków w Southampton. Około 100 tysięcy ludzi zostaje w ten sposób bez pracy.

Prosi koleją przez La Manche

Londyn. W końcu kwietnia będzie otwartą komunikacja, za pomocą promu kolejowego na Morzu Północnym między Harwich i Zeebrugge. W ten sposób pasażerowie będą mogli odbywać podróż z kontynentu do Anglii, bez wysiadania z wagonów, które będą wżywane na prom.

Protest Polski w sprawie Klajpedy

Warszawa. Protest rządu polskiego w sprawie Klajpedy zostanie jutro odesłany do ręk Polcaiego, jako przewodniczącego Rady ambasadorów, i jako do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał od cesarza Japonii i ks. następcy tronu z powodu nadania im insygnów wielkiej wstęgi Orła Białego, depeszę treści następującej:

Otrzymałem insygnia cennego orderu Orła Białego, które Wasza Ekscelencja zechciała mi łaskawie przesłać z powodu łaba mego najukochańszego syna, następcy tronu ks. Hirohito. Jestem temu wzruszony i podziękuję Waszej Ekscelencji za ten wyjątkowy przydział, którego Wasza Ekscelencja nie przestaje żywić dla mego Cesarzkiego Domu

(—) Joakihito.

Z. żywą radą otrzymałem z rąk p. ministra Pałca insygnia cennego orderu Orła Białego, które Wasza Ekscelencja zechciała mi łaskawie udzielić z powodu mego słuhu. Z wyrozumiałym ten wysoki dowód przyjaźni przęga Wasza Ekscelencja przyjąć może. Najwyższe podziękowanie.

(—) Hirohito.

Wezwano ministra spraw wewn do podjęcia walki z drożyzną i lichwą

Warszawa. Minister spraw wewnętrznych podpisał wezwanie skierowane do władz II Instancji w sprawie podjęcia jaknajenergiczniejszej, najbezwzględniejszej oraz natchimlawostej akcji w celu zniesienia drożyzny oraz łepienia wszelkiej lichwy.

W treści tego wezwania minister spraw wewnętrznych wskazuje, że tak gwałtowny przemysł, jak i handel w licznych wypadkach nie stosują przy kalkulacji obniżonych w ostatnich czasach cen węgla, robocizny, oraz wpływającej się konjunktury w handlu i przemysle, w związku z coraz to lepszymi rezultatami akcji sanacji skarbu państwa. Wszelkie dopatrzenie w kalkulacjach przemysłowców oraz kupców tendencje podwyższenia cen oraz utrzymywania ich na stałej wysokości, pomimo, że winny

tego odwołania. Właściwie powołano tego urzędu, działającego z ramienia II Instancji jaknajstrzej łepione.

Ferdy Koranyi na Węgrzech

Budapest. Władca dobach. Paster Loyda, przybył w samolocie państwa Koranyi w łowarstwie jenerałnego dyrektora Kopani węgla w Polsce francuska Resumax. Gościła bawili w przez dzień wczorajszą i słobyl wyzysk przemysłowy Dietrichowi, oraz indystryjowi Haridu W. K. z którymi odbyli łajady w sprawach dotyczących zaopatrzenia Węgrów w węgiel.

Wiosenny wylęw Wisły

Warszawa. Wczoraj po południu rzeka Wisła w Warszawie, Miasteczku Nowy Dwór, położyła swoje ujście. Woda do Wisły dotąd prawie do połowy zalała: wylęwem z Wisły; jest obecnie zagrożone jeszcze większym niebezpieczeństwem: Miejscewość Komitarka położona o kilkunastu kilometrów od brzoju Wisły została w zupełności zalana i o tak dalece, że ludność w nocy musiała szukać ratunku na dachach. W wodzie łajady się wloką: o powodzi, łajady bezskutecznie, gdyż trudno było łajady odciągnąć. Woda dotarła do Kłk. łajady zabrała woda wraz z łajmami i ponieśli w dół rzeki. Los ich nie wiadomy.

Przybór Warty

Poznań. Przybór Warty podniósł się znacznie w ciągu ostatnich dni i oszedł do 2 m 50 cm: ponad stan normalny. Warty płynęły gwałtownie: Woda zalała tamę wędrychowską.

Część Kallaza pod woda

Kallaz. Wylęw Prąsy i sąsiednie łajady spowodowały wczoraj od łajny powódź w okolicach i na przedmieściach: Wsi Rajków, Łęgi łajskie, część Tynca, część pałca; kallejskiego, rozlezonego; środ ramion Prąsy; znajdują się pod woda. Zalane również zostały Stare miasto, część Zawódzia z przystankiem kościołem św. Wojciecha, w samym zaś mieście ul. Niczala i Saspna, gdzie woda sięga do sułtren, część Bąnel i Alaja Jozefiny, gdzie duże spustoszenia porobiła woda sąskorna.

Mostu kolejowego, pod Piłowicami stręga dzień i noc oddziały wojska i saperów.

Chylny zamach komunistów w Kłomonym

Łódź. W gmachu policji państwowej w Kłomonym, mieszczącym się przy Alci Wolności, nastąpił zamach dynamitowy. Nieznany sprawca rzucił przez okno na parterze bombę, zniszczając ją z granatu ręcznego i ładunku dynamitu: wego o wadze półtora kilograma.

Dzięki szczęśliwemu przypadkowi bomba nie wybuchła, zdołał się z tego po wodu, że nie zalił się zapal, łajady w okazytacie. Znowy wojsko otoczył; za w ręk: wybuchu; cały budynek wycielby w powietrze; grabież w gmachu kilkamacie osób; znajdujących się podówczas w biurach; Materjal; którego użyto jest pochodzenia niemieckiego; Sprawy da po wrzuceniu; bomby; przez okno; nie łajany; przez nikiego; ucieki; przez park; nie łajany; znikł.

Zamach ten jest dniem komunistów i zemsta ich prawdepodobnie za to; że policja dokonała niedawno szereg łajny łowów wśród bolszewizujących żywołów miasta.

SKÓRY

BAZAR

KANTOR LOTERII PAŃSTWOWEJ

Antoniiego Egera

zawładanie, że nadeszły już łajny do łajny 1-aj; Cigielanie 14 i 15 kwietnia. Co drugi los wygrwał: Główna wygrana w łajny łajnym wyładku 200,000 złotych Ceny pojedynczego łajny do łajny łajny 5 złotych — 10,000,000. Ceny pod łajny 5 złota — 2,000,000 łajny.

Losów łajny łajny łajny

Edmund Sakowski

b. obywatel m. Częstochowy.
Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 4. 23 marca 1924 r., przeżywszy lat 59.
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Jasnej Nr. 21 na cmentarz św. Rocha nastąpi w niedzielę dnia 30-go b. m. o godz. 1-ej po poł. Nabożeństwo żałobne duszy odprowadzone zostanie w poniedziałek o godz. 9-ej rano w kościele św. Rodziny. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzeżona, dzieci i rodzina.

TOMASZ FOLFASIŃSKI

obywatel m. Częstochowy.
Po długich cierpieniach zmarł dnia 25-go marca 1924 r. przeżywszy lat 74.
Eksportacja zwłok z domu przy ulicy Ogrodowej Nr. 79 do kościoła św. Rodziny nastąpi w niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 5-ej po poł., w poniedziałek zaś po nabożeństwie żałobnym o godz. 9-ej rano pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych strożkami
Zona, dzieci i wnuki.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę zwłokom wuja naszego
Ignacego Chładowskiego
s. i p.

Ignacego Chładowskiego

a w szczególności Wielki Duchowieństwo pp. Majstrom cechu ślusarskiego oraz członkom Stow. Rzemieślniczego, wszystkim przyjaciółom, życzliwym pamięci zmarłego składa staropolskie Bóg Zapłać
Rodzina Bednarczyków.

Zjazd Jubileuszowy Warszawskiego Tow. Higienicznego.

Warszawskie Towarzystwo Higieniczne, które od czasu założenia — (1898 r.) do chwili wybuchu wojny światowej stanowiło centralną placówkę zdrowia publicznego, zastępując po niekiedy instytucje rządowe i samorząd, obchodzi w dniach 8, 9 i 10 czerwca r. b. 25-letni jubileusz. Zjazdu głównym wyrazem będzie III Zjazd Higienistów Polskich. Zjazd ten nie tylko powożmie uchwały w poszczególnych sprawach zdrowotnych, obchodzących całą Polskę, nie tylko odzwierciadli dotychczasowe wyniki pracy, ale przede wszystkim powożmie uchwały w sprawach i zasadniczej wagi, mianowicie zaś dotyczących programu i dalszej działalności Towarzystwa Higienicznego w uzgodnieniu z zadaniami rządu i samorządów na wie zdrowia publicznego. Dlatego też niesłychanie ważne znaczenie posiadać będzie udział w Zjeździe przedstawicieli samorządów.

Komitet Honorowy Zjazdu składa się z przeszło stu osób, wybitnych działaczy z zakresu zdrowia oraz zwierzchników instytucji społecznych: prawniczych, dziennikarskich, technicznych, rolniczych, pedagogicznych i t. p. Do Prezydium należą marszałek Sejmu i Senat, prezes Rady Ministrów, kardynał arcybiskup warszawski i ministrowie.

Od paru miesięcy już czynne są delegacje: do prac naukowych Zjazdu gospodarzo-recepcyjna, — delegacja asztandaru Towarzystwa i prasowa. Referatów w sprawach pierwszorzędnej wagi zgłoszono dotychczas blisko 50. Zarząd poczynił starania o ulgi koleżom dla uczestników, o ułatwienie mieszkaniowe, o urozmaicenie i uprzyjemnienie pobytu. Zaprojektowano szereg wieńców, przedstawienia teatralne, wspólną wieszercę itp. Składkę członkowską, obejmującą obażerny pamiętnik Zjazdu oznaczoną na 6 Złp. — Zgłoszenia referatów przyjmują się do 1 kwietnia. W związku ze Zjazdem tworzą się, lub wznowiają działalność oddziały powiatowe i prowincjonalne Tow. Higienicznego. Powstały one w Krakowie, w Wilnie, tworzą się oddziały w Radomiu i Łucku, oddziały: lubelski, częstochowski, kujawski, łowicki nie tworzyły swej działalności. Zarząd Towarzystwa spodziewa się, że wszyscy miłośnicy higieny z całej Rzeczpospolitej wezmą udział w Zjeździe jubileuszowym.

Wszelką korespondencją adresować należy do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, Warszawa, ul. Karowa 31, Tow. Higieniczne.

Modlitwa o czyste serce.

Królowo róż, co w więksim sadzie rosną i mają w sobie blask porfianych zórz...
Dusze nam daj, jako ten kwiat rodosną, królowo róż, królowo róż...

O matko pszczoł, które na życia gody najśladzsi miód zbierają z wonnych ziół...
Marzenia daj nam słodkie, jako miody, o matko pszczoł, ziościwych pszczoł...

Królowo fal, co czyste i przejrzyste z kwicestych źródeł płyną w jasną dal...
Serca nam daj, jak lesne źródło czyste, królowo fal, błękitnych fal...

J. E.

KRONIKA.

— **Ostatni termin zapisów na akcje Banku Polskiego.** — Celem udostępnienia zapisów na akcje Banku Polskiego, dziś, w niedzielę, 30 p. m. od godz. 9 rano do 12 w południe Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie czynna, zalegając tylko czynności związane z zapisami na akcje Banku Polskiego.

Zarząd PKKP. za naszym pośrednictwem wyzywa pp. subskrybentów, aby zatwierdził złożone swego czasu deklaracje, gdyż ostatni termin upływa dnia 31 bm.

— **Główny odczyt o lotnictwie.** Zapowiadany na dzień 25 bm. odczyt inż. Dilyona p. t. „Przed Groźbą Wojny Powietrznej”, odwołany wówczas z powodu nieprzybycia prelegenta — wygłoszony zostanie w „Odeonie” w ponie dziełek, dn. 31 b. m. o godz. 5 po południu punktualnie. Bilety wykupione na 25 b. m. ważne są na obecny odczyt.

Nie wątpimy, że najszerze stery patryjotycznie usposobionego miejscowego ogółu, chcąc okazać, że sprawa obrony powietrznej państwa znajduje oddźwięk w sercach i umysłach miejscowych obywateli, a ponadto pragnąc zapoznać się bliżej ze stanem lotnictwa w Polsce — jak zazwyczaj popuszczają tłumnie na odszyt.

Niech więc nikogo z nas, komu leży na sercu dobro Rzeczypospolitej Polskiej, nie zabraknie na tym interesującym odczytku.

— **Otwarcie sezonu sportowego klubu „Orlika”.** Dziś, w niedzielę, o godz. 12-ej w poł. w kościełku Panny-Marii odbędzie się nabożeństwo na intencję otwarcia sezonu letniego C. K. S. „Orlika”.

— **Zebranie rodziców młodzieży antelmnej.** Dziś, w niedzielę o godz. 1-ej po poł. w lokalu Stow.

Rzem.-Przemysłowego (I Aleja 5) odbędzie się zebranie rodziców i opiekunów młodzieży uczęszczającej do prywatnych szkół średnich. Poruszone będą na der ważne sprawy.

— **Posiedzenie Komisji statystycznej.** Jak się dowiadujemy, po siedzeniu miejscowej Komisji statystycznej do określenia zmian kosztów utrzymania odbędzie się w poniedziałek, dnia 31-go b. m.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** W poniedziałek, d. 31 b. m. o godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

— **Wykład dr. Z. Wyrobka.** Dziś, w niedzielę, dn. 30 b. m. o godz. 4-ej po-poł. w sali Straży Ogniowej odbędzie się trzeci wykład z cyklu wykładów prelegentów Collegium Pedagogicznego przy uniwersytecie Jagiellońskim.

Dzisiejszy wykład na temat: „O wychowaniu fizycznym młodzieży” wygłosi dr. Zygmunt Wyrobek, wiziator szkół w okręgu krakowskim.

Prelegent jest znanym w tym dziale pedagogii specjalista, a temat wykładu, zawsze ważny, stał się u nas palącym, zwłaszcza dzisiaj, gdy młodzież nasza wyczerpana jest fizycznie wskutek złych warunków aprotawicznych podczas długiego okresu wojny. Wykład dzisiejszy wmiem wzbudzi duże zainteresowanie w kołach rodzicielskich i wychowawczych zarówno inteligencji jak i szerokich sfer robotniczych.

— **Ogólne zebranie Tow. Spiew. „Lutnia”.** Dziś, w niedzielę, o godzinie 3. lub w drugim terminie o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu własnym (III Aleja 54) ogólne, roczne zebranie członków Tow. Spiew. „Lutnia”.

Ze względu na ważność spraw, jak np. budowa domu, sprzedaż połowy placu, wszyscy członkowie „Lutni” tak czynni, jak i protektorzy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

— **Koncert chopinowski „Lutnia”.** W niedzielę, dn. 6 kwietnia r. b. w sali Straży ogniowej o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się wielki koncert chopinowski Tow. Spiew. „Lutnia” o nader bogatym programie.

Koncert będzie nośli charakter wroczysty, a dochód przeznaczony zostanie na budowę pomnika Chopina w Warszawie. Podobne koncerty, i na ten ze cel odbywają się we wszystkich większych miastach Rzplitej.

Chórny i orkiestra symfoniczna „Lutnia” wykonają cały szereg najcenniejszych utworów wielkiego kompozytora i muzyka polskiego. W koncercie współudział przyrzekli: p. Wanda Kopceła (fortepian) i p. Jerzy Bursik (skrzypce).

Spoleczeństwo miejscowe, uznając piękny cel koncertu, niewątpliwie poprze jak najuśliszniej tę artystyczną imprezę „Lutnia”.

— **Zebranie rodziców uczniów Gimnazjum.** — Komitet rodzicielski za naszym pośrednictwem zaprasza rodziców i opiekunów młodzieży kształcącej się w I Gimnazjum Państwowym im. Henryka Sienkiewicza o przybycie na zebranie we wtorek, dn. 1 kwietnia o godz. 6-ej wieczorem do lokalu Gimnazjum.

Na zebraniu rozważane będą sprawy nader ważne, posiadające pierwszorzędne znaczenie dla kształcącej się młodzieży, to też niewątpliwie rodzice kształcącej się młodzieży przybędą licznie na zebraniu, aby osobiście wziąć udział w obradach.

Nowa taryfa kolejow.

Odu. niedzieli weszła w życie nowa podwyższona taryfa osobowa, stanowiąca jeden z etapów sanacji skarbu. Nowa taryfa będzie bliska kosztów własnych, a nieznaczny deficyt da się łatwo pokryć dochodami z przewozu towarów.

Zmiany obecne polegają na wyrównaniu stawek do wysokości przedwojennej; mianowicie w zakresie rozsyj-skiej opłata od osoby i kilometra w klasie III wynosiła 1 i pół kopiejki, austriackim 3 i pół halera, pruskim 3 fenigi, co się równa 4 groszom złotym, przyjętym za podstawę taryfy, przyczem w miarę odległości stawka ta będzie się zniżala do 2,8 gr. zł.

Mimo podwyżki tej opłaty koleje nasze będą jeszcze niższe od niemieckich, czeskich i austriackich. Potem nowa taryfa zawiera szereg innych zmian. Mianowicie obłoża

Ogólne zebranie

Robotników Związku Budowlanego odbędzie się w niedzielę dnia 30 marca r. b. w lokalu Zw. ul. Kościuszki 62 o godz. 2 po południu. Ze względu na ważne sprawy jak omówienie cenika budowlanego na sezon o liczne przybycie uprasza
Zarząd.

Przy Państwowej Szkole Gospodarstwa Domowego w Częstochowie III-cia Aleja Nr. 60 otwarto dział **Kamienictwa i czapnictwa**. Zapisy uczęszczenia przyjmuje kancelarja szkoły.

nie należności do 50 kilometrów uku-tecniacz się będzie za każdy km., a nie co 10 km., jak dotychczas. W ruchu podmiejskim komunikacja staje się przez to znacznie tańsza.

Dalsze zmiany dotyczą ustosunkowania klas. Dotychczas opłata w klasie II była dwa razy, a w I trzy razy wyższa, aniżeli w klasie III-ej, wskutek czego pasażerowie unikali kl. II i I jako zbyt drogiej.

Nowa taryfa przewiduje zmniejszenie tych różnic; mianowicie opłata za klasę II będzie o 50% a za I-szą o 150 proc. droższa, aniżeli za kl. III.

Czwartą wreszcie inowację stanowi obniżenie dopłaty za pościech, wy-noszącej dotychczas 50 proc. biletu. Obecnie opłata za pociąg pośpieszny została zredukowana o 25—30 proc.

— **Ogólne zebranie Stow. „Rzemieślnik”.** Dziś, w niedzielę o godz. 4-ej lub w drugim terminie o 5-ej po poł. odbędzie się roczne sprawozdawcze zebranie ogólne stowarzyszonych spółdzielni „Rzemieślnik”.

— **Osobiste.** Częstochowianin, p. Władysław Szczepański, w dniu wczorajszym otrzymał stopień naukowy doktora medycyny na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

— **Recital fortepianowy J. Turczyńskiego.** W poniedziałek, d. 7 kwietnia r. b. o godz. 8 i pół wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się recital fortepianowy nieznanego pianisty polskiego, prof. Józefa Turczyńskiego, którego ostatnie występy w Zurichu, Wiedniu i Kopenhadze zdobyły sobie wielki sukces.

— **Nieporządku na drogach pod Częstochową.** Od p. St. Paładejczyka, nauczyciela z Krasic, otrzymaliśmy list, w którym tenże donosi nam o nieporządkach, jakie panują na drodze Częstochowa—św. Anna. Na drodze tej dotychczas leżą olbrzymie zaspy śniegu, których nie odczuwano w czasie zimy. Obecnie śnieg staje raptownie, tworząc nieprzebytą topiel tak, że na przetrzezi Wyczerpy—Mstów niepodobna przejechać i wszystkie furmanki wędrować muszą drogą okólną przez Rędziny lub Mirów. Również tak samo rzecz się przedstawia na drodze pomiędzy Mstowem a Mokrzyszą.

Ludność strasznie narzeka na te nie-

PRZEPowiednie na rok 1924.

Jak okazuje się, przepowiednie słynnej wróżki paryskiej p. Tebes sprawdzają się co do joty. Polskę oraz kraje sąsiednie nawiedziła surowa zima. Jak z przepowiedni owych wynika, silne mrozy i zawieje śnieżne trwać będą jeszcze i w miesiącu marcu, co spowoduje wielką klęskę dla wszystkich mieszkańców bez różnicy stanu, czy to lokator, czy kamienicznik, czy też gospodarz wiejski, albowiem zbliżająca się wiosenna odwilż zniszczy dachy, ściany domów i podmułuje nawet fundamenty zabudowań.

Owa wróżka francuska przewidziała również, że w Częstochowie istnieć będzie podówczas firma, która ulży kłopotom owych nieszczęsnych powożących. Firma ta bowiem sprzedawcać będzie nastianiej:

Cement, papę, smołę, pak, gips, trzęcinę, karbolimnowe, farby, pokosty oraz wszelkie inne artykuły, niezbędne do remontu domów. A firma ta, jak każdy się z łatwością domysła jest:

D. Berkowicz

Częstochowa, ul. Kościuszki 45 tel. 405.

NIECH SIĘ WSZYSCY PRZEKONAJĄ

NIECH SIĘ WSZYSCY PRZEKONAJĄ

ze najtańszymi źródłami do nabycia wszelkich towarów jak: gabardyny kostjumowej sukniowe wełny, jedwabie, etaminy, satyny, płótna, zefiry i t. p. jest firma:

E. Lewinowa i S-ka
II-ga ALEJA Nr. 40. wejście z ulicy I-sze piętro.

Aleksander Bielawski

w Częstochowie, ul. Ogrodowa 32, róg Piotrowskiej

Recepta towary Kolonialne, sery tylnyckie wyroby cukiernicze, musztardę najlepszą Warszawską, oraz mydła pierwszych gatunków, po cenach fabrycznych.

„Duchy pokutujące” w Sosnowcu

Niezwykle zjawiska medjiumiczne siła niewidzialna rzuca przedmiotami w ludzi

W sosnowieckiej „Iskrze” czytamy: Była godz. 2 pół w nocy z niedzieli ub. na poniedziałek, kiedy do mieszkania współpracownika naszego pisma p. Cwierka, dobił się jakiś młody człowiek, będący w towarzystwie policjanta. Nastąpiła z za drzwi krótka indagacja nieoczekiwanych gości. Goście wyjaśnili, że w domu przy ul. Grabowej nr. 3 dzieją się rzeczy niezwykłe.

Jakaś niewidzialna siła rzuca przedmiotami w śpiących, zadając im razy często bardzo bolesne.

Pan Cwierk w towarzystwie policjanta i jego towarzysza udał się na ulicę Grabową nr. 3, na drugie piętro do mieszkania Franciszki Stefańskiej.

Mieszkanie, składające się z jednego pokoiku, było oświetlone lampą karbidową.

Właścicielka mieszkania wystraszona wyniosła się do sąsiadów, w siedzibie jej zostali czterej sublokatorowie Stefańskiej: Władysław Skubisz, Tadeusz Kieruzel, Władysław i Leon Kapuściński. W mieszkaniu tem znalazła się także policja w osobach: starszego posterunkowego Antoniego Masłonia i Władysława Matei. Razem z nimi zjawili się przygodnie niejaki Józef Nowakowski.

Tych osiem osób łącznie ze współpracownikiem „Iskry” było świadkami następującej sceny:

Kilka minut ciszy i naraz w jednym z kątów rozlega się stukanie.

— Znowu przyszedł! — słychać cichy szep.

Zaczyna się rozmowa z duchem, który stukaniem w pustym kącie daje odpowiedź na niezbyt stosowne pytania.

Nagle na ścianie ukazuje się nikt światelko, podobne do tego, które się odbija od lusterka.

Młodzi sublokatorowie Stefańskiej, mający już smutne doświadczenia, nawołują energicznie, by nakryć głowy: „bo będzie bito!”

Zwykle bowiem światelko takie zapowiada gwałtowne uderzenia, zadawane ludziom jakąś ręką niewidzialną.

Jedni więc nakrywają głowy kocami, inni poduszkami, p. Cwierk nakrył głowę futrem. Zostawił jednak szparrer dla oszu i uważał na każdy ruch swoich współtowarzyszy. Nikt się ani ruszył.

Mimo to, tuż za plecami p. Cwierka spada doniczka z kwiatem.

Kwiatek się złamał, a z doniczki pozostały tylko skorupy.

Pan C. rzuca przedko futro, chcąc zobaczyć, kto mianowicie zrzucił doniczkę. Lecz w tymże momencie otrzymał dość silne uderzenie w głowę czemś, co mogłoby być jakąś dużą gumową piłką.

Następuje chwila spokoju.

Trwało to jednak bardzo krótko, bo znów ukazało się światelko. Znow wszyscy nakrywają głowy. Duch rozpoczął od rzucania łyżeczkami po całym mieszkaniu, następnie mrotał jakimiś innymi drobnymi przedmiotami, wśród których znalazł się i różaniec.

Nasz współpracownik ciągle nie wierzył w nadnaturalność zjawiska i wychylił głowę z pod futra, za co znów otrzymał silne uderzenie w cienie, choć absolutnie nikt przy nim nie siedział.

Ktoś inny został uderzony w bok — Atmosfera w wysokim stopniu niesamowita. Włosa stają dęba. Trzeba z mieszkania uciekać.

Amatorzy zetknięcia się z duchem chyłkiem opuszczają mieszkanie, pozostawiając w nim siłę niewidzialną.

Nikt prawie z mieszkańców domu

nie spał, więc siena pełna ludzi.

Ci ostatni, ludzie także już starsi wiekiem opowiadają rzeczy wprost nie wiarogodne, wielu bowiem z nich z cie kawości przesiadywało w mieszkaniu Stefańskiej, by móc się bezpośrednio zetknąć z duchem.

Twierdzą oni, że duch ukazuje się czasem w postaci przejrzyściej mgły. Człowiek śpiący znów czuje, że jakaś dłoń obślizgła dusi go tak silnie, że oddychać nie może.

Kiedy duch jest w dobrym humorze, to można uprosić go, by stukaniem wygrał oberki, polki i walce, a wówczas odważni, sublokatorowie Stefańskiej grającemu duchowi pomagają śpiewem.

Owo ciekawe zjawisko ukazuje się w domu przy ul. Grabowej już od 2 miesięcy, co 2 lub 3 dni, a czasem raz w tygodniu. Warto, aby się nim zainteresowali nasi uczeni, bo chyba nie można w to wątpić, że są to zjawiska, o których się filozofom nie śniło.

Ozdobić mieszkanie!

na święta może sobie każdy kupując w firmie

I. Rzańskiego

II-ga Aleja Nr. 29.

Kapy, firanki, ozdoki narzutki

po najniższych cenach.

Z KRAJU.

(-) Tragiczna śmierć księdza.

W gminie Świeże Górne, pow. Kozienickiego zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 42-letni ks. Antoni Kuśnierski, proboszcz parafii Świeże Górne. Ks. Kuśnierski został mianowicie porwany za sutannę przez tryby kieratu młockami, gdy zbliżył się zanadto do maszyny.

Na wszczęty alarm, mechanik wkrótce kierat zatrzymał. Po wyciągnięciu nieszczęśliwego księdza, okazało się, że doznał on powikłanego złamania nog, oraz został ogólnie potłuczony. Księdza Kuśnierskiego, po nałożeniu opatrunku przewieziono do Warszawy, do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie mimo usilnych zabiegów kilku lekarzy, życie zakończył.

(-) Zuchwały napad bandycki.

Z zarządu dóbr Nowosiółki-Borowiki w pow. Łuninieckim donoszą, że w biały dzień, między godz. 4 a 5 po południu, podczas wypłaty, gdy kantor i dwór był przepelniony ludźmi (woźnicami i robotnikami), nastąpił

zuchwały napad zbrojny bandytów piętnastu, konnych w liczbie około 40 — 50 ludzi.

Rozbójnicy zrabowali 11 koni najlepszych z całkowitą uprzejmą i sankami, gotówki z kasy mk: 1,900,000,000 p. Sosnkiewicza, wiozącego wówczas pieniądze do zapłaty za żyto, marek 1,500,000,000.

Jako zakładników trzymali zbroje w jednym z pokoiów pp. Szentelda, Sosnkiewicza i Drobyszewskiego, którym ogłoszono, iż w razie najmniejszej szkody ze strony policji zakładnicy będą zabici.

Na mieście zabili zbrodnarze komeandanta posterunku policji państwowej i policjanta, będących w tym samym pokoju, co wspomniani zakładnicy.

(-) Matka z dzieckiem z drzewa.

Z Warszawy, donoszą: Bardzo charakterystyczne dla stosunków warszawskich zdarzyło się zajście na Nowym Świecie. Oto powszechną uwagę i politowanie wzbudziła wśród przechodniów kobieta, która karmiła dziecko na mrozie. Nic dziwnego, że ludzie dawali jej obfitą jałmużnę. W pewnym momencie jednak spostrzegła zbliżającego się policjanta i rzuciła się do ucieczki. Po przytrzymaeniu jej okazało się, że dziecko było zrobione z drzewa. Pomyślowa żebraczka odstąpiła wrono do arestów wraz z „dzieckiem”.

(-) Tragiczne zajście w kszarach policji.

W podwórze przy stajni konnego oddziału policji w Wilnie zostali zabici starsi posterunkowi oddziału konnego Wincenty Olszewski i Kazimierz Troskowski, oraz ranny kulią w nogę przodownik oddziału konnego Józef Bohdziewicz.

Przy dochodzeniu stwierdzono, że posterunkowy Troskowski zabił posterunkowego Olszewskiego dwoma strzałami, podczas, gdy ten pełniąc obowiązki furazera zamykał skład z siennem, będąc odwróconym tyłem od strzelającego Troskowskiego. Na odgłos wystrzału nadbiegli policjant, do którego zwrócił się Troskowski, by ter zawałił wachmistrza Bohdziewicza, po nieważ na podwórze strzelają, a gdy policjant odszedł, wówczas Troskowski ukrył się w stajni. Po niejakim czasie nadszedł przodownik Bohdziewicz wraz z policjantem. Zauważywszy leżącego Olszewskiego nachylił się nad nim, wówczas ukryty Troskowski zaczął strzelać do przodownika Bohdziewicza, który począł uciekać, lecz został ranny w kolano. Następnie Troskowski udał się do kuźni i sam wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Motywy tego wypadku, jak widać z pozostawionych przez Troskowskiego listów, były następujące: do przodownika Bohdziewicza Troskowski powiedział się niechęcią, że ten będąc człowiekiem mało inteligentnym, dobil się stopnia wachmistrza i został jego przełożonym, zaś w stosunku do Olszewskiego zemsta za rzekome uwięzienie i porzucenie jego kochanki.

Dziś w niedzielę i jutro w poniedziałek

upływa ostatni termin zapisów na

AKCJE Banku Polskiego.

KUPUJCIE AKCJE,

aby stać się udziałowcami własnego BANKU Emisyjnego.

Nabywając akcje, uniezależniasz własny Skarb Państwa i dajesz zdrowe podstawy nowej walucie polskiej, —

a największe korzyści z tego sam osiągniesz!

Taryfy kolejowe w Niemczech — a w Polsce

Koleje niemieckie z d. 1 marca r. b. obniżyły wprawdzie swoją taryfę kolejową, nowe jednak stawki są w Niemczech o wiele wyższe niż w Polsce i tem tłumaczyć należy dochodowość kolei niemieckich, — gdy koleje polskie dają w ciągu stycznia i lutego deficyt.

Przy porównaniu obecnie obowiązującej taryfy towarowej na kolejach niemieckich z taryfą towarową polską okazuje się, iż taryfa niemiecka jest wyższa o 30—120 proc. — Przewóz ładunku według taryfy pospiesznej przy odległości 100 km. kosztuje 5,67 fr. zł. za 100 kg., w Polsce zaś 2,64 fr. zł. — Przy ładunkach zwykłych opłata wynosi za 100 kg. od 52 cent. do 2,84 fr. zł. w Niemczech, w Polsce zaś od 35 centimów do 1,76 fr. zł. — w zależności od klasy taryfowej. — Ten sam stosunek między taryfą jest istniejący przy przewozie na dalsze odległości.

Dla porównania w jakim stosunku koszt przewozu w Niemczech obciąża różne produkty zaznaczyć należy, iż przy przewozie 100 kg. na przestrzeni 100 km. polskie koleje państwowe pobierają za przewóz węgla 40 centim., niemieckie zaś 56 cent.; za przewóz drewna tartego, polskie koleje — 40 centim., niemieckie zaś — 1,06 fr. zł., za przewóz żelaza pol. koleje — 60 cent., niemieckie zaś 1,35 fr. zł.; za przewóz cementu polskie koleje — 40 centim., niemieckie zaś — 69 centim., i wreszcie za przewóz zboża w Polsce pobierana jest opłata kolejowa 60 centim., w Niemczech zaś — 1,35 fr. zł.

Zarządy, iż podwyżki taryfowe mogą wywołać drożyznę i utrudnić konkurencję z zagranicą, przemysłu polskiego są niesłuszne.

ZE SWIATA.

(—) **Młoty polak zwycięzca na szkolnym konkursie.** Z Nowego Jorku donoszą: Szczęśliwemu Bolesław Zukoński, otrzymał pierwszą nagrodę w postaci srebrnego medalu za najpiękniejszą i najdoskonalszą rysunków w konkursie 6-letnich dzieci, w którym udział wzięło 11 tysięcy dzieci. Rysunek uczy się Bolesław w publicznej szkole; nauczycielki przepowiadają mu wybitną karierę malarską.

(—) **Dziewięcioletni chłopiec zastrzelił matkę.** Na jednym z przedmieść Londynu, rozegrał się dramat straszliwy. Dziewięcioletni chłopiec, uczeń III-iej klasy ludowej; zastrzelił, bawiąc się rewolwerem — swoją matkę. Wstrząsający ten wypadek zdarzył się w domu elektrymontera Jarreda, a mimowolnym zabójcą był synek Charlie.

Chłopiec, placząc, opowiedział sprawozdawcy „Daily Chronicle”, jak się wszystko stało.

Najtańszem źródłem

zakupu wszelkich towarów w zakresie manufaktury wchodzących jest zawsze

FIRMA

„BŁAWAT”

I Aleja № 14. — Telefon № 464

— Mój przyjaciel „Fred” — opowiadał mi matkobójca — pożyczł mi rewolwer. Owinąłem rewolwer w papier i przybiegłem do domu. Mama była właśnie w kuchni. Obok mamy stał nasz kuzyn. Pokazałem mu rewolwer, ale nie wiedziałem, że jest nabity. Nagle huknął strzał i mama padła na ziemię.

Kula przeszła serce nieszczęśliwej kobiety.

(—) **Palmy akademickie dla kucharza.** — Jak donoszą dzienniki brukselskie, rząd francuski odznaczył palmami akademickimi kucharza ambasady francuskiej w Brukseli „za zasługi, położone dla propagandy francuskiej za granicą.”

Oczywiście, propaganda tyczyła się w danym razie tak wysoko cenionej przez smakoszów kuchni francuskiej.

(—) **700-LECIE uniwersytetu w Neapolu.** Dnia 2 maja r. b. uniwersytet neapolitański obchodzić będzie rocznicę 7-wiekowego istnienia, założony był bowiem w 1224 r. przez cesarza Fryderyka II.

Z okazji tej otwarty będzie dnia 29 kwietnia w Neapolu Międzynarodowy kongres filozofów.

(—) **Niemcy uczą chińczyków używać gazów trujących.** Angielska opinia publiczna jest mocno zaniepokojona tem, że oficerowie niemieccy uczą w Chinach Chińczyków używania gazów trujących i obsługiwanie karabinów maszynowych.

„Daily Telegraph” pisze że zgroza: Gazy trujące w rękach Chińczyków... Jakichże dramatów strasznych wkrótce się doczekamy. A „Matin” paryski od siebie dodaje: Jeżeli oficerowie, uczący Chińczyków używania tej barbarzyńskiej broni zostali wysłani specjalnie przez Hugo Stinnesa, to ten „magnat stalowy” będzie zaiste skazany na banicję z powodu ludzkości.

(—) **Ludność Indji.** Ogłoszone obecnie wyniki piątego spisu powszechnego ludności Indji, dokonywanego co trzy lata, zawierają 24 obszernie tomy i dotyczą spisu z dnia 18 marca 1921 r.

W dniu tym ludność Indji dosięgła 319 milionów. Przrost ludności za

okres trzechletni stanowią zaledwie 1,2 proc., wówczas, gdy w poprzednim okresie trzechletnim wynosił prawie 7 proc. Sa to skutki straszliwej epidemii influenzy w 1917—1918 roku, która pochłonęła 6 milionów istnień ludzkich, a więc niemal więcej 4 proc. ludności Indji. Śmiertelność w czasie tej epidemii wynosiła przeciętnie 10 proc., przechorowało zaś na influencję około 125 milionów ludzi, czyli dwie piąte całej ludności Indji.

W okresie wojny ludność miast zwiększyła się z 9,4 do 10,2 procent ogółu mieszkańców, przyczem zaznaczyć, że proza Kalkutą i Bombajem, miasta iduskie są nieludne i przeciętnie liczą około 14 tysięcy mieszkańców. Wieś indyjska zaś liczy przeciętnie 417 mieszkańców.

(—) **Dowcip odmłodzonego starca.** Z powodu odmładzających operacji słynnego profesora Wororowa, która w Paryżu następująca anegdota:

Pewien stary jegomość pragnął odzyskać młodość, przy pomocy operacji. — Jeżeli pan chce mieć znowu 30 lat — rzekł profesor — to będzie kosztowało 30 tys. franków, 25 lat kosztuje 50 tys. franków, a 20 lat 80 tysięcy franków.

— Ja chciałbym mieć lat 18. — A to w takim razie kosztuje 100 tys. franków.

Operacja się udała. Starzec zmienił

Śliczne 4 i 5 letnie Drzewka

Owocowe

w doborowych odmianach naogrodzone złotym i dużym srebrnym medalem.

Fajca OGÓLNIENI ZNANY OGROD HOFFMANA

Częstochowa
Femelegiczna 8, róg Kilińskiego.

się w pełnego życia 18-letniego młodzieńca. Profesor Wororow niezwykle zadowolony z sukcesu, przedłożył rachunek „Stary-młody człowiek zdziwił się. — To ja panu przyrzekłem 100 tys. franków? To chyba niepodobna. — Umowa była zupełnie jasna i wyraźna.

— Możliwe, usmiechnął się odmłodzony. W takim razie chcę pan zwrócić się do mojego ojca, ja nie jestem jeszcze pełnoletni.

NADEŚLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przypadkowo dowiedziałem się, że pewne idywidua, czy to w celu nieuczciwej konkurencji, czy też wprost w chęci zškodzenia mi materialnie, rozsiewają pogłoski, jakoby odmnoje władze, z powodu mojej opieszalskości w zgłoszeniu się do jakiejś rejestracji też z innych powodów, pozbawiły mnie prawa prowadzenia robót budowlanych.

Niniejszym stwierdzam, że na mocy uzyskanego dyplomu, z tytułem inżyniera Cywilnego (Inżynier-Architekt), otrzymanego w 1898 roku, po ukończeniu Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu, przysługuję mi prawo projektowania, kierowania i wykonywania, zupełnie samodzielnie, wszelkich robót budowlanych i inkt prawa tego mnie nie pozbawił, ani chwilowo w niem nie zawieszal.

W celu wyjaśnienia prawdy, uprzejmie proszę Szanownego Pana o umieszczenie powyższego w swoim poczynnym piśmie.

Z poważaniem
Inżynier-Architekt
T. Fijałkowski.

Częstochowa 29—III 1924 r.

Humor i Satyra.

Aktualne imię.

— Jak państwo mają zamiar dać synowi na imię?

— Miał być Marek, ale będzie Franciszek. Wolimy mieć Franka, bo to więcej aktualne, a Marki wyjdą wkrótce z obiegu.

Nie liczy.

Oszczędną żydówką zapraszając do spójnicy ciastek:

— Proszę, niech pani pozwoli jeszcze! — Dziękuję, już zjadłam trzy. — Pani zjadła cztery, ale niech pani zje i piątą.

Ciekawy kijent.

— Czy tu jest biuro tłumaczeń? — Tak, proszę pana. Czemu możemy służyć?

— Niech pan będzie łaskaw wytlumaczyć moją mianonkę, że nie mogę w zaden sposób kupić jej sukni, o którą mnie gnębi od tygodna.

NAWRÓCONY

Powieść historyczna.

Przygarnął go tedy ramieniem do swoich piersi i podniósł głos natchnio ży wyżej, a obecnym się zdawało, że to anioł zstąpił z nieba i rozkrywa przed nim święte świętych sprawy.

— Mōdricie się, abyście nie wzawili w pokuzamie. Oto szatan pożądał duży twojej, aby przesał, jako pazenica. Niech nie ustaje wiara twoja, a ty niekiedy nawródzisz się, potwierdzając bracia swoje. Temi słowami krzesał Pan w Ogrodzie uczniów awolici i Szymona. Michale, nie drzyli Złorzeczysz jako był dnołwie awent. szpanka skar ga: „niech zgłowi dzień, któremu się urodził i noc, w którą rzeciono — porządek człowieka.”

Poty poczęły płynąć strugami po obliczu rajcy, a nogi pod nim dygotać tak, że wazyczy spojrzeli po sobie i zrozumeli, że o większe sprawy chodzą.

— Tak jest! — rzekł o. świętości w wy okami — krzyknął rajca i poczał rozglądać czarne szaty na pierśi swojej. Traflił świętością szowasta do łajnków, najświętszych duszy mojej, gdzie nawet drgnęła jego uczucia nieśmiałość, było dostrzed, a łunbarzynie doświadał — Udobrowina budzionał — przemawiał nie opieszliwej...
Lubić smaczki rajcy, jakoby miłi i sp

zami obrany, chyłci za nogi zakonnik i mówi:

— Wszykco mi Bóg dał i wszykco o zmkroku żywota zabrał. Zostałem, jako łodyga podcięta, z której sok słoneko wypłynęło, a śniegi zamrozić nie chcą. Na mojem niebie w zaraniu żywota mego światłość jeno wielka była. Patrzyłem na ziemię, bujnością zapachów kwitnęła, spojrzalem wzwyż — miliony złotych gwiazd paliła ręka niebieska nad głową moją. I znalazłem przyjaźnicę piękniejszą, niż wiosna w maju. Zycie naaze było kwiecie jedno. A potem ta dziewczka, którąmy wychodzali? Zaden paczek różany tak się nie rozchyła... I dostojność... powagę ludzką młakeni i grzywien srebrną i naczyni złotych więcej, niż w niejednym klasztorze... Prezci — tak Bóg mi wazyłko brał. Najpierw białogłowa odezła, na drugą noc dziewczka w ślady macierzy poloczyła się...

Zaikał Michał z Maciejowca. O. Bożywój, nie mówiągo słowa, dźwignął go i posadził na ławie — nam śladł tuż wiede.

Po małej chwili rozejrzal się rajca, poczał wodzić zamgłonym wzrokiem po obecnym, przetratł dionią szeroko czoło, policzki, chyweł gorącą dionią rękę zakonników i tak się zalił: — Te dziewczko, Hanke, znalazłem na łodach martwa... Gud Bożko, że w niej kakra tyła została, która rozdmuchała ten. Ta Hanke naczynia moja, czego mi nie staży... Orazwaj, majestacie na twój, półki nieśmiałość, doob-

ła ciebie, o, człecz! Niewiele dni przeżło. Powódz, szrafiacza, głód i powietrze. Do denara rozdały jej białe ręce wszystko, co było w szkatule mojej. Z pozwolenstwa mego rozdawała, bo widział na jej jagodach uśmiechy anielokie, kiedy karmila głodnych, przewijała zapowietrzonych... Cacko dostała za swoje trudy! — zaśniał się dziu ko raka... — Porwali ją o jasnym dniu... Spłynęła nieszczęsna krwią w lochach wiedzmy... Nie pozwólcie, ojcze, nie pozwólcie! — Niech ja raczej zgine na palu, koie, albo innych przemysłnych narzędziach męczarni...

Zmęczył się wreszcie poczwy rajca, tchu mu brakło w pierśi, sapał też poczał tylko i wydawac pojedyncze, oderwane, niewyraźne dźwięki. W końcu i tych mu zabrakło. Ustał całkiem. Czaza stanęła w komnacie, a zaden z męczów przerwał jej śmiał. Dopiero o. Bożywój położył auche, koleścał rękę na ubolecni siwizną głowie rajcy i rzekł mocno:

— Panie Boże zastępów, nawróć nas! i ukąz nam oblicze Twoje, a będzieniem zbawieni!

— Amen! — odpowiedzieli inni. — Bóg jest miłosierny i miłość nie nie grzesznikom — nie zatrać ich. I więcej czynili, aby odwrócić gniew awój; pamiętał bowiem, że byli dziećmi, a w nim pozostałwódo chudzi niali wazydę za sobą. Dżażali go na posuszny gnie wali na miechpanch bezczonnych bezwocnych. Książki had trześcił Boga wwo go. Nie pomyślał na siebie — czad, ja-

kie im pokazował. I przemienił Pan w kłew rzeka ich aby ich nie par... Puścił potem rozmaite muhe, aby ich kazała, a żalwa ich oddał w moc szarraficy...

W ten sens dluogo jeazcze prawil utczony o. Bożywój, bęgly zarówno w Pismie Świętem, jako w sprawach społecznych. Słuchali go pilnie, a rozalona tuza Michała mlekta, topniała bo iptywał na nią zaczęły jedna po drugiej zby skruchy serdecznej. — Chodź za mną do celi, Michale z Maciejowci — rzekł zakonnik. — W drodze dopiero zaczynały się sądy najwzwyż, a przewodzić im będzie Jarostaw Mamy przed sobą cale cztery dni, Bogu je poświęcić należy. Podniósł się Michał z ławy — jako potulne dziecie, wyszedł z komnaty śladami o. Bożywoja. Nie podał się jednak zaraz rajca ezczyromzom, bo jak tylko stanęła na korytarzu klasztornym, uwiadomil braciacek o. Bożywoja, że niewiasta jakowas czela już dluogo i domaga się widzenia. Dał zakonnik pozwolenstwo, i niebawem wszedła do roznomykcy Alberta, i trojna, perłami drogicmi osypana i woniejąca cała zamonskami pachnidłami. Objął ją wzrokiem bystrym o. Bożywój, pyszna niewiasta wkuła dreszcz lęku, pochylała dumnie wyprostowaną głowę i usta jej dotknięły ręką starca.

— Bóg z tobą!

— Jesteś Alberta, białogłowa, nieuczestnego Maciejowca — poczęła kłopotem.

(D. 8. 8.)

DZIAŁ ADRESOWY.

Zgłoszenia do tego działu przyjmuje (w kancelarji) Stow. Kupców Polskich Aljeja III-cia Nr. 54. —

Asygnacje składy.
 Wacław Orszak Aljeja 18.
Banki.
 Bank Żywiecki Ziechan Sp. Akc. Mejsa 16.
 Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Częstochowie Piłsudskiego 3.
 Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. w Lubwie, Oddział w Częstochowie ul. Panny Marii 18 Tel. 129 dyrobcji tel. 49.
Bankowość.
 F. D. Wilkoszewski Aljeja Nr. 54.
Centrale.
 St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 11.
Fabryki cukiernicze.
 Piotr Dębki ulica Piłsudskiego 17.
Fabryki wyrobów cementowych.
 Zdzisław Ryński Aljeja Nr. 61.
Handla Win, Liniowców i Wódek.
 W. J. Klechniowski Aljeja Nr. 21.
Katastra składy.
 Zdzisław Ryński ul. Wyzwolenia 1.
Katogianina.
 A. Gmachowski Aljeja Nr. 39.
 M. Lipka Aljeja 12.
Magazy.
 Błażej Wit Krzywulski 45.
Składy rolnicze.
 Edmund Wiśniewski Ryński 24.
Techniczne handlowe biura i domy.
 Zdzisław Ryński Aljeja 20, składowa Kosciuszki 40.
Techniczne Aljeja 30.
Wina.
 Stefan Krawiec, herbata, kakao.
 Mielba Kawa Leon Piotrowski Aljeja 24.
Zakłady Skarżyski.
 Laura St. Kosciuszki 7a.
Zakłady Medyczne-Kotlarzkie.
 Józef Dinkow ul. Wójty Nr. 5.
Zakłady Mechaniczne w przemyśle.
 Stefan Malo Piłsudskiego 11.
Kuchenne i szewskie.
 Edmund Aljeja Kosciuszki-Ryński 54.
Wielki Rynek 50.
Szwarc.
 Szwarc, papier, tkaniny, sznury i ogrody.
 Edmar d. Holna Wieluński Rynek 54.

W. J. Klechniowski
 w Częstochowie, ul. Panny Marii Nr. 21. Telefon Nr. 220.
Handel Win i Towarów Kolonialnych
 Egzystuje od 1878 roku.

Wina Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Burgundzkie, Hiszpańskie, Miody Staropoleckie, Likjery, Wódki krajowe i zagraniczne.

Towary Kolonialne. Cukry Warszawskie Sery, Konserwy, Marynaty, Owoce południowe i t. p. CENY NISZKIE. USŁUGA SZYBKA.

POLECA

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.
Nocne dyżury lekarzy chorób akuseryjnych.
 26-go Marca r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5.
 20-go Marca r. b.
Dr. Kądziora ul. Piłsudskiego 5.
Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
 26-go Marca r. b.
Dr. Franke ul. Panny Marii Nr. 14.
 30-go Marca r. b.
Dr. Flakolesta ul. Panny Marii 11.

Dr. M. ROSEN
Choroby Skórne i Weneryczne
 II Aljeja 41 II piętro front.
 Przyjmuje od 9-ej—12-ej i od 3-ej—7-ej po poł.

Lekarz-Dentysta
MICHAŁ GREJNEC
 ul. Panny Marii II Aljeja Nr. 40
 Telefon 78 250.
 Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 3—7 wiecz.
 dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw specjalne przystępnie.

JEDYNY CHRZEŚCIJAŃSKI KANTOR PRZEWOZOWY
Józefa Kossowskiego
 w CZĘSTOCHOWIE.
 ul. św. Stanisława Nr. 5, dom własny, tel. 493.
 Egzystujemy od roku 1903-go.
WYNAJMUJE:
 Landy, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych, o czym ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów.
Obsługa solidna i szybka.

Lekarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI
 ul. Dąbrowskiego 11. I piętro
 Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

Największy chrześcijański Magazyn
I WŁASNA WYTWÓRNA MEBLI
EDWARDA KINDERMANA
 w Częstochowie, ul. Kosciuszki 26. Telef. Nr. 344.
 Półka, łóżko, meble, krzesła, wózek, kufasy, szafy, Holenderski, łożka, szafeczki, otomany, garniury salonowe, wózek dojeżdżający, łóżka, szafeczki, otomany, garniury salonowe, wózek dojeżdżający.

Choroby piersiowe
Balsam Thiocolan Age
 Długoletnia praktyka lekarska Sprzedaż apteki i sklepy apteczne Apteka A. Góreckiego w Warszawie.

OLEJKI
ESENCJE
DOMAGALSKI i S-ka
 ul. Wyzwolenia 10. Tel. 129

III Spieszcie ! 22 ! Spieszcie III
 do **SKŁADU GALANTERYJNEGO J. PILGERA**
 Wielki wybór bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej. Ceny konkurencyjne.
UWAGA! W tej chwili trwa wielki wyprzedażowa **UWAGA!**

Lekarz-Dentysta
Bronisław Muszyński
 wrócił
 ul. ALEJA Nr. 52.

M. NAWROCKI
 były pracownik firmy
Piś Fabryka Manufactures de Chamoureaux w Paryżu.
POLECA:
 Najbardziej trwałe obuwie skórne, dzianinowe i płóciane, buty sportowe i buty obrotowe najnowszych typów zapakowanych. Wielki wybór obuwia na okazje różnego rodzaju.

Odmrożenie (Masło z lądami) **PROZEL**
 Leczy goł rany powstałe od odmrożenia. Sprzedaż apteki i sklepy apteczne.

WIELKI
 Złoty przynajmniej.
Stow. Właścicieli nieruchomości
 ul. P. Marii 10.

Lekarz-Dentysta
Henryk Lejzerowicz
 Przyjmuje codziennie od 9—7 wiecz. bez przerwy w lecznicy ul. Kossowskiego Nr. 4 wejście od strony Rynek Sobowój. Posiadacz legitymacji Kasy Chorych i jak również urzędnicę państwową korzystającą z najniższych ulg. Przy lecznicy mieszka specjalna pracownia wózków szpitalnych.

P. DĘBSKI
 Fabryka Cukrów i Czekolady
 Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17
 telefon 69.

KASZEL chęć, dręczące **PASTYLKI BALSAMOWE**
 Sprzedaż apteki i sklepy apteczne.

ZAPŁASTY TRAMU
 UZYWA SIĘ
„MILIKIN TRAM”
 (z jedyną marką) **PANIKIN TRAM**
 Worek Tram dla Przem. i Handl. spec. „MILIKIN” Sp. Akc. w Częstochowie.

CZYTAJCIE, PRZECZYTAJcie I DOPERAJCIE!!!
„GŁOS WSCHODU”
 Tygodnik poświęcony sprawom Wschodu i Polski pod redakcją poety Gruzińskiego **Sergo Kuznecowa**
 Tyg. „Głos Wschodu” wydaje dodatki w językach francuskim i tureckim. Prosimy o stałe roczne wysłać 6 złotych, półroczną 4 złoty. Prenumeratory roczni otrzymają jako prezent artystyczny ilustrowany „Album Wschodu”. Adres Redakcji i Administracji: POLSKA, Warszawa, Warocka 9.

WYROBÓW EMALJOWANYCH
St. Kieszczyńskiego
A. Radłowskiego
 CZĘSTOCHOWA
 ul. Żelazna Nr. 11, dom własny tel. 67.
POLECA:
 NACZYNNIA EMALJOWANE, WSZELKICH GATUNKÓW I ROZMIARÓW.
 Po cenach fabrycznych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

M. Kuźnicki
 Stradomska 26
 Poleca w najlepszych gatunkach towary spożywczo-galanteryjne **PO CENACH KONKURENCYJNYCH.**

Na Wypłatę!
 towary na obrabiak, palta i kieszony poleca
Skład kurtów i weteł
I. Dawidowicz
 Częstochowa
 I Aljeja 77. Telefon 34 74

JEDYNY CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN
GOTOWYCH UBRAN
R. TRAWIŃSKI
 II ALJEJA 24/106
POLECA NA SEZON WROSNY W WIELKIM WYBORZE:
 Garniury i palta, kurtki i kamizelki. Pieluchki dziecięce i szlafki i bryczki.
 Przyjmuje wszelkie zamówienia z wysłaniem i powierzoną materją.

SŁEDZIE
 nakład: Szklane, jarzynie, sprządkie, po cenach niskich firma
A. Horowicz
 Częstochowa, I Aljeja Nr. 3.
 Kierownik: Edward JAN BARTYLA

Encyklopedia zdrowia „ORBIS”
 choroby i zakażenia
 Najracjonalniejszy środek przy wychowaniu fizycznym i umysłowym oraz przy wychowaniu dla dzieci. Sprzedaż apteki i sklepy apteczne. Zadać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Asygnowanego „ORBIS” Sp. Akc.
ŚWIETLACZ I ŚWIĄCZENIE
 światła
„NIKUNA”
 nie plani błędnie, posiadać tylko tego.
 ul. Wyzwolenia 10, Częstochowa 12.
JADAC WŚLEDZIE
 Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI